

**Igła w mrowisko**

Lekarze dołączają do grona  
szczepionkowych sceptyków → 20

**Strącić pomnik z piedestału**

O monumentach,  
które można zabrać na spacer → 46

**Kryzys jest super**

Tak twierdzi łowca trendów  
Jeremy Gutsche → 68

# PRZE KRÓJ

nr 37 (3553), 16 września 2013, cena: 4,90 zł (w tym 8% VAT)  
[www.przekroj.pl](http://www.przekroj.pl)

## Nie widzę skandalu

Małgorzata Szumowska  
o swoim nowym filmie  
„W imię...” → 6

„Przekrój” ukazuje się od 1945 roku

ISSN 0033-2488

INDEKS  
371424



37 >

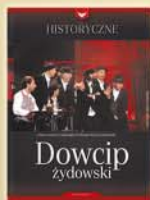
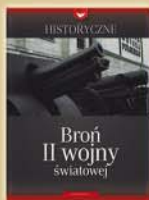
9 770033 248304

# ebooki historyczne „Rzeczpospolitej”




## *Rotmistrz Pilecki – Tryptyk odwagi*

Przez lata komuniści starali się zatrzeć pamięć o rotmistrzu, dokonując kolejnej zbrodni – tym razem w świadomości Polaków. Pamiętajmy prawdziwego bohatera narodowego, nieugiętego człowieka, najmężniejszego z mężnych żołnierzy II wojny światowej.



Pobierz e-booki historyczne „Rzeczpospolitej” na

 [rp.pl / ebooki](http://rp.pl/ebooki)



## ZUZANNA ZIOMECKA



FRANEK MAZUR

Są dwie wizje przyszłości. Jedną prezentuje Jeremy Gutsche, rozentuzjasmowany prorok wielkiego przyspieszenia rynkowego i korporacyjny trener innowacyjności, z którym wywiad publikujemy na s. 68. Z jego perspektywy jedyną drogę naprzód zapewnia głód nowości i wymiana europejskiego modelu wielopokoleniowych dynastii biznesowych na amerykański wyścig po trupach. To, jak na łowcę trendów, wizja wyjątkowo mało odkrywczą. Choć analizuje kłopotliwe pokolenie boleśnie wykluczonych z rynku millenialsów, dopasowuje je do swojej teorii postępu wykładniczego i osadza w roli przyszłych innowatorów, którzy dopiero zbierają się do ataku. Tymczasem coraz wyraźniej słychać zainteresowanie (może to tylko jęk wyczerpania) alternatywnym jutrem. Między innymi

coraz popularniejszy detoks cyfrowy, o którym pisaliśmy obszernie kilka wydań temu, to symptom rozwoju wahadłowego, a nie wzrostowego. W tej wizji rozpędzony bączek rynkowy wywraca się i następuje korekta – zdrowsza dla człowieka i zbawienna dla planety. A może Jeremy to jednak widzi? W końcu jego serwis trendhunter.com stworzył niedawno siostrzany portal poświęcony w całości zjawisku social business, czyli nowym firmom, które zarabiają i jednocześnie działają społecznie. Sam prorok przyspieszenia przyznaje, chyba na wszelki wypadek, że wiąże z tą kategorią spore nadzieje. Nie będąc obciążona kontraktami z międzynarodowymi koncernami, dla których pracuje Jeremy, mogę śmiało postawić swoje karty na tego niewyścigowego konia.

## MARCIN PROKOP



FRANEK MAZUR

Najfajniejszym bohaterem mojego ulubionego ostatnio serialu „The Big Bang Theory” jest niejaki Sheldon – facet, który kulturuje niezliczone neurotyczne obsesje. Coś à la Adaś Miauczyński z filmów Koterskiego, tyle że podniesiony do sześcianu. Jednym z jego natręctw jest potrzeba nieustającego badania się pod kątem wszystkich możliwych i niemożliwych chorób, a ulubioną rozrywką – układanie równań na przewidywaną długość własnego życia, względnie komputerowa tomografia mózgu, której wyniki omawia potem z ekscytacją w towarzystwie. Sheldon chce zważyć, zmierzyć i skatalogować każdy kawałek swojego ciała, każdą życiową funkcję i jest w tym pragnieniu bardzo pocieszny.

Tyle tylko że Sheldon jest postacią z sitcomu, więc nikt nie zakłada, że ktoś tak groteskowy istnieje naprawdę. Błąd. Okazuje się, że od niedawna rośnie na świecie armia sheldonów – ludzi opętanych potrzebą monitorowania każdej swojej funkcji życiowej za pomocą zaawansowanych technologicznie gadżetów i tworzących społeczności zajmujące się wymianą tych informacji, kluby dyskusyjne itd. (s. 26). Niby świeży trend, a jednak myślę sobie: nihil novi. W Polsce od dawna wystarczy przejść się do dowolnej apteki albo usiąść w kolejce do lekarza, żeby spotkać podobną grupę zajawkowiczów, często w wieku emerytalnym. Niestety, nie jest to już tak zabawne jak Sheldon.

## RACZKOWSKI



52



30



## AKTUALNOŚCI

- 6 → BOHATERKA TYGODNIA** W imię czego?  
Jej najnowszy film nosi tytuł „W imię...”.  
O wierze, ateizmie i otwartych księżach z reżyser  
Małgorzatą Szumowską rozmawia Monika Brzywczy

## GRUBE SPRAWY

- 20 → MEDYCINA** Ryzykowne nakłuwanie  
Szczepić dzieci na wszystko czy nie? Píše Joanna Ćwiek
- 24 → EDUKACJA** Bezpieczne związki  
Nad szkolną edukacją seksualną ubolewa Anna Wittenberg
- 26 → BIOTECHNOLOGIA** Wejść w buty boga  
Ula Ryciak
- 30 → BIZNES** Kochanie, zróbmy sobie grę  
Ola Wiechnik
- 34 → MOTORYZACJA** Koniec romansu  
Anna Przybył
- 40 → AFRYKA** Pogodne piekło  
Zimbabwe w obiektywie Tomka Michniewicza

## KULTURA

- 46 → ZJAWISKO** Uwolnić pomniki!  
Miejsca pamięci w Polsce to kwestia wagi ciężkiej. Ale na szczęście są artyści, którzy próbują tchnąć w nie trochę życia – pisze Anna Sańczuk
- 52 → TANIEC** Tak, lubię patrzeć  
Mike Urbaniak
- 58 → MUZYKA** Zmieniamy się my, zmienia się muzyka  
Lider zespołu Múm, Gunnar Örn Tynes, o życiu i twórczości w rozmowie z Angeliką Kucińską
- 59 → MUZYKA** Recenzje  
Winczewski o islandzkiej nowofolkównie Emiliane Torrini, Kucińska o nowym rockandrollowcu Pete Dohertym
- 61 → FILM** Recenzje  
Chrobak o kinie, Nowakowska o TV
- 62 → LITERATURA** Recenzje  
Węclawek, Kube, Ziemiacki
- 64 → ZWIASTUN LITERACKI** Kod Leonarda  
Fragment książki „Leonard Cohen. Jestem twoim mężczyzną” Sylwie Simmons

## ROZMAITOŚCI

- 68 → BIZNES** Łowca nie śpi  
Kto się cieszy z kryzysu? Łowca trendów Jeremy Gutsche, z którym rozmawia  
Zuzanna Ziomecka
- 72 → OD RZECZY** Pożądany brak czasu  
O rzeczach, które pozwalają zaoszczędzić cenne minuty,  
pisze i kolażuje Franciszek Barwiński
- 74 → KRYMINAŁ** Ofiara dzwoni tylko raz  
Janina Bilikowska i Marek Kozubal
- 76 → PIERWSZA PRACA** Trzeba wiedzieć, czego się chce  
Z Martą Stachniuk rozmawia Patryk Chilewicz
- 78 → KUCHNIA** Nie tylko kłuska z dziurką  
Aleksandra Czapla-Osliślo

- 80 → WINO** Zdrowe czy niezdrowe?  
Włosi czy Francuzi nie mają wątpliwości, ale tak naprawdę zdania o zdrowotnym wpływie wina są podzielone – twierdzi Wojciech Bońkowski

## FELIETONY

- 17 → EWA WANAT** Żal do ojców, czyli zawsze możesz  
zważyć na tatusia
- 18 → MAX CEGIELSKI** SZROT, czyli o plocie,  
przez który Wałęsa skakał albo nie
- 56 → MACIEJ NOWAK**: Felieton przedostatni,  
czyli o funeraliach

RACZKOWSKI



## ADRES REDAKCJI

ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa,  
22 463 03 00, www.przekroj.pl,  
e-mail: doredakcji@przekroj.pl

## Redaktorzy naczelni:

Zuzanna Ziomecka  
Marcin Prokop

## Zastępcy redaktorów naczelnych:

Hanna Rydlewska  
Monika Brzywczy  
(redaktor działu Kultura)

## Redaktor działu Grube Sprawy:

Hubert Kropielnicki

## Redaktor:

Grzegorz Sobaszek

## Sekretarz redakcji:

Katarzyna Czarnecka

## Współpracownicy:

Wojciech Bońkowski, Max Cegielski,  
Kuba Dąbrowski, Aga Kozak,  
Angelika Kucińska, Jan Mirosław  
Katarzyna Nowakowska,  
Cezary Polak, Marek Raczkowski,  
Marianna Saska, Karolina Sulej,  
Stach Szablowski, Mike Urbaniak,  
Jerzy Ziemacki

## Projekt graficzny:

Magdalena Piwowar

## Pracownia graficzna:

Andrzej Figatowski

## Fotoedycja:

foto@przekroj.pl,  
Dorota Majka-Czarnecka

## Korekta: Dominika Stępień,

Agnieszka Ujma

## Projekt strony internetowej:

KRCMedia.pl

## Wydawca: GREMI MEDIA Sp. z o.o.

ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa

## Promocja i marketing:

Cezary Piernikowski – p.o. Dyrektora  
Marketingu i Rozwoju, Paulina Berska  
(p.berska@rp.pl)

## Biuro Reklamy i Ogłoszeń:

GREMI MEDIA Sp. z o.o.  
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa;  
tel. 22 629 86 14; 22 621 48 69;  
fax. 22 621 46 58; 22 625 61 57;  
reklamainfo@presspublica.pl;

## Dyrektor Biura Sprzedaży

Korporacyjnej Witold Trzcński  
tel. 22 463 05 53

## Dyrektor Działu Agencji

i Magazynów Filip Weichert  
tel. 22 463 01 88



## PRENUMERATA TYGODNIKA „PRZEKROJ”

### Prenumerata redakcyjna:

Cena prenumeraty 2013 r.:  
Roczna: 175 zł, kwartalna: 46,80 zł  
Zamówienie na prenumeratę należy  
składać e-mailem:

prenumerata@przekroj.pl

Dodatkowe informacje  
tel. 800 120 195; 22 463 00 87

### Prenumerata kolporterska

Oddziały Ruch SA, tel. 801 800 803  
lub 22 693 70 00 – telefoniczne Biuro  
Obsługi Klienta czynne w godz. 7-18,  
www.prenumerata.ruch.com.pl,  
urzędy pocztowe

### Prenumerata Elektroniczna

(e-wydanie, wydanie na tablet):

tel. 801 15 15 15, e-mail:

serwisypłatne@rp.pl

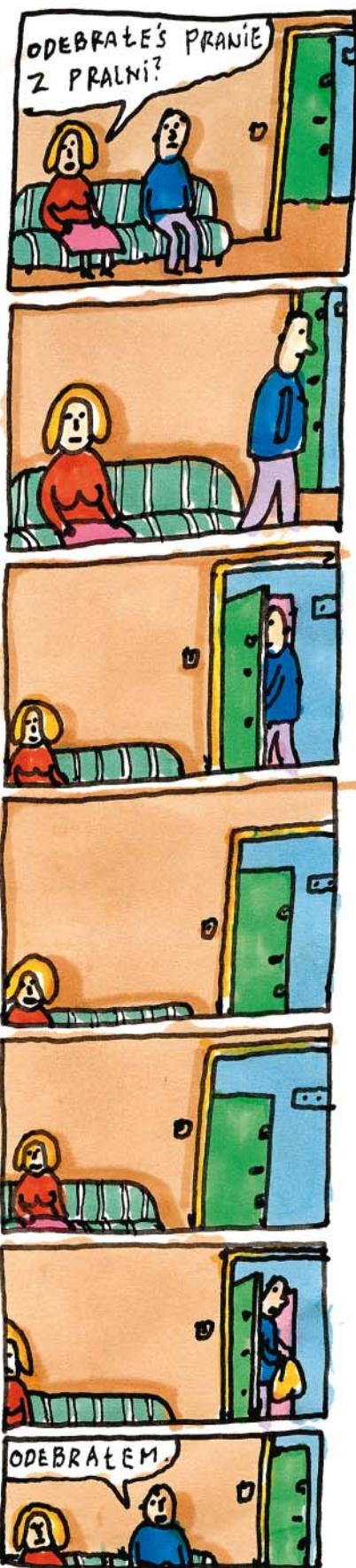
www.przekroj.pl

www.sklep.rp.pl

www.e-kiosk.pl

www.e-gazety.pl

RACZKOWSKI



## W tym tygodniu nie piszemy...



...o wspaniałym meczu, który nasza reprezentacja rozegrała z drużyną San Marino. Polacy zostali 12. drużyną, której 207. zespół rankingu FIFA strzelił bramkę w meczu o punkty. Są powody do buczenia.



...o tym, czego nie pokazał poseł Hofman podczas „delegacji” na Podkarpaciu, chociaż bardzo chciał. Bunga-bunga w Mielcu? Co nie mieści się w głowie, może się zmieścić w spodniach.



...o tym, że księżę William po siedmiu latach służby wojskowej idzie do cywila. Taką wstrząsającą informację ogłosił rzecznik prasowy Pałacu Kensington. Will będzie się teraz oddawał służbie monarchii, czyli pozowaniu do zdjęć, polowaniu na lisy oraz machaniu z karocy.



...o tym, że w posiadłości rodzinnej Williama, zwanej Wielką Brytanią, dochodzi do rewolucji. Po 500 latach sprywatyzowana zostanie brytyjska poczta. Według komunikatów rządowych prywatyzacja Royal Mail ma zapewnić firmie „zdrową przyszłość”. Naszym zdaniem to jest jednak chore.



...o heroicznym gestach Jarosława Gowina. Lepsza wielka schizma niż wieczna schiza.



...o kolejnym raporcie ONZ, który pokazuje poziom zadowolenia mieszkańców krajów z całego świata. Tym razem wskaźnik szczęścia badano w 156 państwach. Najgorzej wypadło Togo, najlepiej Dania. Polacy uplasowali się na 51. miejscu, czyli dwa oczka wyżej niż poprzednio. Optymizm to nasza cecha narodowa.



...o wyczynach Ryszarda Kalisza za kółkiem. Jazda 100 km/h w terenie zabudowanym w jego wykonaniu została uwieczniona na filmie nakręconym komórką przez innego „rajdownca”. I polityk, i autor nagrania złamali prawo. Nie ma się czym ekscytować.



...o Lechu Wałęsie. Chcielibyśmy, chcieli. Po prostu prezydent nie zgodził się na wywiad.

Zdjęcie na okładce:  
Maciej Kluczyński



## Celowo wsadza pani kij w mrowisko?

Nie odnoszę wrażenia, aby ten film był szalenie kontrowersyjny i obrazoburczy. Choć na pewno temat jest mocny sam w sobie. Ojciec dominikanin Paweł Głóżyński również za taki go nie uznał, wypowiadając się na ten temat w programie u Tomasza Lisa. Nie mogę teraz udawać, że zrobiłam szalenie ostry film, bo jak to ludzie zobaczą, to się zaśmieją.

**Ksiądz okazuje się homoseksualistą, a na do-datek ze słabością do alkoholu. Kiedy się napije, tańczy z obrazem przedstawiającym papieża... Jestem pewna, że w Polsce to wywoła kontrowersje, zostanie odebrane jako obraza majestatu.**

Pewne środowiska zawsze będą uznawać za obrazoburcze wszystko, co nie jest zgodne z ich punktem widzenia, ale to już zupełnie inna sprawa. Czy nie ma księży homoseksualnych? Czy nie ma księży ze słabością do alkoholu? Są tacy sami jak my wszyscy.

A konserwatywna część naszego społeczeństwa źle reaguje nie tylko na temat homoseksualizmu, ale też związków partnerskich, a nawet praw kobiet. Jeśli myślałabym tylko o tej publiczności, to nic bym w Polsce nie nakręciła. Ten nasz naród jest specyficzny, oburza się na rzeczy, które na Zachodzie na nikim nie robią już żadnego wrażenia. Gdybym tak do tego podchodziła, to w zasadzie każdy mój film był niewłaściwy: „Sponsoring” – „pochwała” prostytucji, „33 sceny z życia” – jak tak można opowiadać o rodzinie, o śmierci... Celowo kij w mrowisko to byłby film o księdzu, który molestuje chłopców.

## No a tu ksiądz ma do czynienia z nastolatkami...

Nie, ci chłopcy są pełnoletni i zależało nam na podkreśleniu tego. Nie dalej jak wczoraj rozmawiałam z kilkoma krytykami filmowymi, że tutaj nie ma pożądanego przez media skandalu. Pewnie prasa chciałaby tak to przedstawić, ale jeżeli ktoś pójdzie do kina i zobaczy

## **MAŁGORZATA SZUMOWSKA**

ur. 1973 w Krakowie, reżyserka, scenarzystka, producentka filmowa. Córka dziennikarki Doroty Terakowskiej i Macieja Szumowskiego. Ukończyła reżyserię w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Zadebiutowała w 1996 r. etiudą „Zanim zniknę”. Zrealizowała m.in. „Ono” (2004), „33 sceny z życia” (2008), „Sponsoring” (2011) i „W imię...” (2013).

ROZMAWIA MONIKA BRZYWCZY

# W imię czego?

Długo byłam osobą wierzącą. Potem odeszłam od religii, ale zostały mi w głowie rozmowy z księżmi. To byli świetni, bardzo otwarci ludzie. Bo katolicyzm, jak wiadomo, ma dwie odmiany... Tę otwartą i tę zamkniętą, radykalną – o swoim najnowszym filmie „W imię...” opowiada Małgorzata Szumowska.



# MAŁGORZATA SZUMOWSKA

---



film, to raczej nie wyjdzie, trzęsąc się z oburzenia...

**Bodźcem do zrobienia tego filmu była historia z życia, z mediów wzięta.**

Od dawna chciałam robić film o księdzu.

**Dlaczego właśnie o księdzu?**

Długo byłam osobą wierzącą. Potem odeszłam od religii, ale zostały mi w głowie rozmowy z księżmi. To byli świetni, bardzo otwarci ludzie. Bo katolicyzm, jak wiadomo, ma dwie odmiany... Tę otwartą i tę zamkniętą, radykalną. Od dawna chodziła mi po głowie myśl, żeby opowiedzieć o tym, co dla księdza jest zakazane. O tęsknocie za miłością. W końcu impulsem stała się historia z mediów, o tym, że jakiś ministrant zamordował księdza. Były przypuszczenia, że to mógł być związek homoseksualny. Oczywiście podczas pisania scenariusza to ewoluowało, niewiele zostało z tamtej prasowej historii. Inną inspiracją był artykuł Romana Daszyńskiego w „Dużym Formacie” – zresztą dziękuję mu w napisach do filmu – o księdzu, który prowadził ognisko dla nastolatków... Wszystko to jednak tylko inspiracje i tropy, a film nie ma nic wspólnego z publicystyką.

**Dawniej mówiła pani, że film jest autentyczny tylko wtedy, gdy opowiada o czymś, czego reżyser doświadczył na własnej skórze. W „Ono” i „33 scenach z życia” bliskość scenariusza i biografii jest oczywista. Ale już przy „Sponsoringu” i „W imię...” odchodzi pani od tej teorii?**

No, jaką ja bym musiała mieć biografię, żeby ciągle robić według niej filmy! (śmiech).

**O homoseksualizmie może pani opowiadać raczej z perspektywy outsidera.**

Szczerze to nie bardzo widzę różnicę pomiędzy miłością homoseksualną a heteroseksualną. Tak samo opowiadałabym o faceciami i o babce.

**Ale jednak świadomie zdecydowała pani, że to będą mężczyźni. To jednak zasadnicza różnica... Ksiądz i kobieta zdarza się od wie-**

**ków, wszyscy wiedzą. Ale ksiądz i chłopak to już poważne przekroczenie. Zresztą macie to na billboardach: „przełamujący tabu”.**

Rzeczywiście w tym kraju takiego filmu nie było. Ja chyba lubię takie tematy. Proszę spojrzeć na „33 sceny z życia”. Ktoś umiera na raka, a rodzina przy łóżku śmieje się, żartuje. To przecież skandaliczne! Tak samo zaciekał mnie fakt, że prostytuujące się dziewczyny nie widzą w tym nic zdrożnego. Podobnie miłość homoseksualna księdza jest

jak my, też kochają i mają do tego prawo. Szczególnie w kraju, w którym nie są szczególnie lubiani.

**Bardziej niż to, co jest istotą tego filmu, czyli po prostu taka ludzka, egzystencjalna udręka człowieka samym sobą. Bo o tym jest przede wszystkim „W imię...” – o człowieku, który się strasznie męczy.**

Otóż to. Powiem szczerze, słyszałam też zarzuty środowisk lewicowych, że to jest film słaby, za delikatny, za subtelny!

Na planie „W imię...” z Andrzejem Chyrą i Mateuszem Kościukiewiczem.



dla mnie tematem ciekawym, artystycznym. To nie jest tak, że ja chcę komuś nastąpić na odcisk.

**Ksiądz mógłby się po prostu zakochać w dziewczynie.**

Nie taką historię chciałam opowiedzieć. Zresztą są przecież homoseksualni księża. I nie widzę w tym nic dziwnego, choć oczywiście zdaję sobie sprawę, że dla części naszego społeczeństwa ten temat nie istnieje. Może też chciałam pokazać, że homoseksualiści są tacy

**Bo ksiądz jest człowiekiem czującym i myślącym?**

Traktuję tę postać poważnie, podobnie jak wiarę. Nie wyśmiewam się z nikogo. To by było głupie.

**Wybór Andrzeja Chyry do tej roli był oczywisty?**

To było napisane dla Andrzeja! I dla Mateusza! W pewnym momencie też dla Mai Ostaszewskiej. Ostatnia wersja scenariusza powstawała z myślą o konkretnych aktorach. Odkryliśmy